

Kury – MadMatt(Koniec Swiata Cover)

Wy rozmazani partyjniacy
Łase na wszystko tępe zbuki
Wy przekrętasy i ważniaki
Z łona tej samej zdechłej suki
I ty cwaniaku w sztok pijany
Co chowasz się za immunitet
Smarkaczu, śpiku niedojrzały
Co żaden z ciebie tu pożytek
I tu buraku z pegeeru
Coś z gnoju skoczył na salonu
Do limuzyny wsiadł z roweru
Nie wytrzepawszy z butów słomy
Wam tylko kury szczać prowadzić
I chude gęsi gonić witką
Lub gdzieś w oborze krowy doić
Po czym wyjść z nimi na pastwisko Sioooo
Wasza parszywa mać kulawa
I kolesiostwo prze parszywe
Co zawsze nad literą prawa
I nigdy żaden nie jest winien
Prokuraturo robaczywa
Sądzie z sędzią niezawisłą
Co tu pod płotem na latarni
Sama powinna by zawisnąć
I ty biskupie co przez wieki
Za Pismo Święte tyłek chowasz
Święconej twojej wody ścieki
Burdel robisz tu z kościoła
Wam tylko kury szczać prowadzić
I chude gęsi gonić witką
Lub gdzieś w oborze krowy doić
Po czym wyjść z nimi na pastwisko Sioooo
I urzędniku ty skarbowy
Co firmy topisz w swych herezjach
I tylko niszczysz co ktoś stworzy
Wredna, leniwa z ciebie szelma

I ty ministrze, czy minstro
Ty komendancie, senatorze
Wam gęsi tylko gonić witką
Krowy doić gdzieś w oborze
I ty nicponiu przy korycie
Coś zawsze z prądem fali płynął
A kto nie buntował się za młodu
To ten na starość będzie świnią
Wam tylko kury szczać prowadzić
I chude gęsi gonić witką
Lub gdzieś w oborze krowy doić
Po czym wyjść z nimi na pastwisko
I wy zachłanne darmozjady
Pasożytnicze, wstrętne szuje
Partyjne bubki, tłuste gady
Naród dobry tylko ludzie chuje



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych